

Wielkim wolno wiÄ™cej?

Felietony

Nadesłany przez: Marek Szewczyk

Przesłany: 5.04.2014, 17:26:02

Zapadł, wreszcie werdykt w sprawie **Isabell Werth** oskarżonej o podawanie niedozwolonych środków koniowi, na którym startowała w zawodach w ujeżdżeniu. Pisałem o tym w tekście pt. „Tego jeszcze nie było”; Przypomnijmy pokrótce o co chodzi. W czerwcu 2012 roku Isabell Werth wystartowała na krajowych zawodach w ujeżdżeniu na wachu *El Santo NRW*. Kontrola antydopingowa wykryła u konia **cimetidine**; po polsku cymetydyna™. Środek ten stosuje się w leczeniu wrzodów żołądka. Nie ma go na liście leków, których nie można podawać koniom startującym w zawodach, wydanej przez FEI. Ale jest na analogicznej liście Niemieckiej Federacji Jeździeckiej. Komisja Dyscyplinarna Niemieckiej Federacji Jeździeckiej skazała za to Isabell Werth na 6 miesięcy zawieszenia. Zawodniczka odwołała się od tej decyzji. Po drodze do sprawy walczyła, siła™ sponsor Niemieckiej Federacji Jeździeckiej, który zdecydowanie opowiedział, siła™ po stronie krzywdzonej – jego zdaniem – zawodniczki, co jest wydarzeniem bez precedensu. A wreszcie Trybunał Arbitrażowy Niemieckiej Federacji Jeździeckiej wydał, werdykt.

Należy on do gatunku tzw. salomonowych, czyli wilk ma być syty, ale i owieczka cała. Kara zawieszenie została uchylona, a Werth ma zapłacić grzywnę 2000 euro oraz pokryć wszystkie koszty postępowania. Trybunał, potwierdził, wprawdzie, że została, zamane wewnątrzniemieckie przepisy dopingowe, ale wykroczenie jest niewielkiego kalibru, a poza tym obecnie tego leku nie miało, wpływu na wyniki sportowe konia. Zarówno werdyktu, jak i uzasadnienia nie można zostawić bez komentarza. Jest prawdą..., że cymetydyna nie wpływa bezpośrednio na wyniki sportowe konia, ale nie bez przyczyny lek ten znalazł, siła™ na liście substancji zakazanych w Niemczech. Leki odwadniające te nie wpływają... bezpośrednio na wyniki, a są... zakazane, gdy używanie ich przez sportowców może być związane (i najczściej jest) z chęcią... „wypukania” z organizmu dowodów przestępstwa, czyli obecności innych zakazanych substancji. Cymetydyna działa w podobny sposób. Konkretnie przyspiesza metabolizm w wątrobie, zwłaszcza niesteroidowych leków przeciwzapalnych, w tym tak często stosowanego, a zakazanego u koni fenylobutazonu. Można te maskować obecność innych zakazanych leków w moczu konia. Inny aspekt tej sprawy: kilka miesięcy przed „wybuchem” przypadku Isabell Werth inny niemiecki zawodnik został, zawieszony na 5 miesięcy, gdy u konia, na którym startował, stwierdzono obecność cymetydyny. Jak widać, nawet niemieckie prawo nie jest takie same dla wszystkich, na maluczkich nakładach urzędowe kary, wielkie nazwiska tych kar mogą uniknąć, kosztem grzywny. **Marek Szewczyk**